JAK TOLA I OLA PACZKĘ WYSŁAĆ MIAŁY

Był piątek, a jak zwykle tego dnia mama przed wolnymi dniami od pracy była bardzo zajęta. Chciała nadrobić zaległości a miała do wysłania pilną paczkę. Co prawda nie bardzo jej się to uśmiechało by iść ją wysłać, bo zaległa praca domowa ją goniła. Zwierzyła się o tym Toli i Oli które zaraz oznajmiły. My się paczką tą zajmiemy. Pójdziemy na pocztę i ją wyślemy.

Mama paczkę zapakowała, opisała i dziewczynkom do wysłania dała.

Paczka była duża lecz nie ciężka, więc dziewczynki radę na pewno z nią sobie dacie - mama powiedziała. Pieniążki by ją opłacić też tutaj macie.

Na pocztę dziewczynki niedaleko miały gdyż mieściła się na tym samym osiedlu co one mieszkały. A więc szczęśliwe do niej zmierzały. Dochodząc do poczty już z daleka czerwoną skrzynkę widziały. Stanęły przed nią i próbowały do niej tą paczkę włożyć, wtedy to problem wielki nastąpił. Jak tą paczkę do tej skrzynki wrzucić? A gdzie ją opłacić? Myślały. Wielki problem obie miały.

Skrzynka duża a więc paczka do niej się na pewno zmieści. Mówi Ola do Toli. Olu bzdura jak ją wrzucić mam gdy otworek taki mały skrzynka ma? Zaledwie większy list się w niej mieści, a gdzie taka paczka. Oj Olu, Olu pomyśl dobrze, ona się w niej nie zmieści?

Stały, stały przed nią długo i mówiły. Wysłać się jej nam nie uda, cóż wrócić do domu musimy i mamusi oznajmimy, że ta skrzynka paczek nie przyjmuje. Cóż z nią zrobić? Może innej skrzynki taka paczka jak ta duża, potrzebuje?

Gdy już z mamą w domku się spotkały to o wszystkim jej powiedziały. Jaki problem z paczką miały.

Mama ze śmiechu pękała, tak głośno się śmiała a Tola i Ola pytały? Mamo coś taka radosna?

Z czego tak się śmiejesz? Z tego że tej paczki żeśmy nie wysłały? Przecież wysłać ją żeśmy miały! Oj, Wy gapcie jeszcze jesteście! Miałyście wejść na pocztę i paczkę wysłać. Przy okienku przy którym pani siedzi różne opłaty i paczki przyjmuje. Musi paczkę zważyć, a wy musicie ją opłacić. Po przyjęciu jej przez panią dalej kurierem ta paczka do adresata wędruje.

Paczka taka też niekiedy pociągiem podróż odbywa, do miejsca w którym adresat mieszka. Potem jest dowożona na pocztę główną w miejscowości gdzie dalej jest do adresata zawieziona. Jeżeli się go w domu nie zastaje awizo zostawia się w skrzynce na listy i adresat sam ją odbiera na poczcie. Ojejku, jejku jest to cały preceder tego, bardzo długi. Oj, my jeszcze nie wiedziałyśmy o tym, poznajemy jednak jeszcze coś nowego, jak zawsze w życiu przydatnego. Mama zaraz też im powiedziała. Oj, każda z Was jeszcze tych niewiadomych dużo będzie miała. Bardzo mama żałowała, że o tym wszystkim jak z paczką postąpić, by ją wysłać, Toli i Oli nie powiedziała. Dalej jednak z nimi się śmiała i mówiła: Tolu i Olu jak taką dużą paczkę taka skrzynka z takim otworkiem przyjąć miała?

Gdyby takie Tole i Ole jak wy paczki do niej wrzucały, to te skrzynki kolosami by być musiały?

Grażyna Schneider

wydrukowano dnia: 13.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026